

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz

Poznań, 25.11.2020 roku

Uniwersytet Artystyczny

w Poznaniu

dziedzina: sztuki plastyczne

RECENZJA

rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego

Pani **mgr Doroty HADRIAN**

w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki

– dyscyplinie – sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

wszczętym przez Uniwersytet Pedagogiczny

im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Podstawowe dane o doktorantce

Pani mgr Dorota Hadrian urodziła się w Rudzie Śląskiej w 1984 roku. W latach 2004 - 2010 studiowała na Wydziale Rzeźby i Grafiki na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, a obecnie jest doktorantką na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. W roku 2008 otrzymała Ona stypendium im. Jana Matejki, a w latach 2010 i 2014 była stypendystką MKiDN. W działalności artystycznej nawiązuje polemikę z popkulturą, sztuką kampu, estetyzacją zjawisk zachodzących w życiu społecznym. W centrum Jej twórczości znajduje się fenomen przedmiotu jako nośnik znaczeń determinujący obraz współczesnej kondycji człowieka. Głównymi środkami wyrazu tej artystki sztuk wizualnych jest rzeźba, wideo i malarstwo.

Pani mgr Dorota Hadrian miała już 4 wystawy indywidualne i są to:

- 2018 – „Marzanna”, CSW Kronika, Bytom;
- 2017 – „Struktura Kryształu”, Aristo, Kraków;
- 2016 – „Odrodzenie”, CSW Kronika, Bytom;
- 2012 – „Efekt Veblena”, Art. Agenda Nova, Kraków.

Brała Ona również udział w 23 wystawach zbiorowych – i wymienię je tutaj wszystkie, gdyż na tym etapie postępowania są one równie ważne przy ocenie całości dotychczasowej drogi doktorantki:

- 2020 – „Życie owadów”, CSW Kronika, Bytom;
- 2020 – „Księżniczki i dziewczyny”, Muzeum Miejskie, Tychy;
- 2019 – „Babiniec”, Brama Cukermana, Będzin;
- 2019 – „Axis Mundi”, CSW Kronika, Bytom;
- 2019 – „Prekariuszki sztuki”, panel dyskusyjny, CSW Kronika, Bytom;
- 2019 – „Rewizje”, Muzeum Górnośląskie, Bytom;
- 2018 – „100 years, so what”, Centrala Gallery, Birmingham, Wielka Brytania;
- 2018 – „100 years, so what”, panel dyskusyjny, Calvert 22 Foundation, Londyn, Wielka Brytania;
- 2018 – „Industriada”, Fabryka Porcelany, Katowice;
- 2018 – „Industriada”, Elektrociepłownia, Bytom;
- 2018 – „Decydentki”, działanie w przestrzeni publicznej, Dom Norymberski, Kraków;

- 2017 – „Trzy złote włosy”, Krakowskie Forum Kultury, Kraków;
2017 – „Polentum”, Dom Norymberski, Kraków;
2017 – „Hans Arp i Polska”, A-GEOMETRIA, Muzeum Narodowe, Poznań;
2017 – „Efekt ostateczny, magazyn wzorów uszytych”, Centralne Muzeum Włókiennictwa, Łódź;
2015 – „Arteria – Piąty strzał”, Częstochowa;
2015 – „Krzątaczki”, Dom Norymberski, Kraków;
2014 – „Propozycje dla Torunia”, CSW, Toruń;
2012 – „Waginatyzm”, Centrum Sztuki Młodych, Częstochowa;
2011 – „Wysoka Kultura”, UW, Warszawa;
2010 – „Artificial – Sztuczna przestrzeń sztuki”, BWA, Zielona Góra;
2010 – „Najlepsze dyplomy ASP”, Pałac Sztuki, Kraków;
2010 – „W Końcu”, Zbiornik Kultury, Kraków.

W osiągnięciach Pani mgr Doroty Hadrian znajdują się stypendia oraz wyróżnienia, i są to:

- 2019 – Muza, Nagroda Prezydenta Miasta Bytomia w Dziedzinie Kultury;
2018 – instalacja rzeźby pt. „Śpiący nosorożec” na czas stały w przestrzeni Starego Miasta w Norymbergii;
2014 – laureatka stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego;
2011 – laureatka stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego;
2010 – Dyplom z wyróżnieniem na Wydziale Rzeźby ASP w Krakowie;
2009 – Wyróżnienie końcoworoczne na Wydziale Rzeźby – Pracownia Rzeźby;
2008 – Wyróżnienie końcoworoczne na Wydziale Grafiki – Pracownia Rysunku;
2008 – Stypendium Twórcze im Jana Matejki;
2007 – Wyróżnienie końcoworoczne na Wydziale Grafiki – Pracownia Rysunku;
2006 - Wyróżnienie końcoworoczne na Wydziale Malarstwa – Pracownia Rysunku.

Ocena dorobku twórczego, artystycznego i dydaktycznego

Jak widać z powyższego opisu Pani mgr Doroty Hadrian, posiada Ona już naprawdę spore osiągnięcia w obszarze szeroko rozumianej aktywności artystycznej. A przecież jeszcze dochodzą do tego udziały w grantach i projektach badawczych, takich jak:

2019 – „Babiniec”, realizacja projektu badawczo-warsztatowego wokół problemu holokaustu i świadectw bohaterek żydowskiego pochodzenia, realizacja projektu w ramach Babińca ze środków pozyskanych z grantów MKiDN;

2019 – Axis Mundi, realizacja projektu artystycznego z grupą dzieci z bytomskich domów dziecka. Projekt finansowany w ramach grantu MKiDN w CSW w Bytomiu;

2018 – „What’s the weather in Poland”, CSW Kronika, Bytom, udział w projekcie badawczym;

2014 – realizacja cyklu prac Natura Popularna w ramach stypendium MKiDN;

2011 – realizacja cyklu prac, wystawy i katalogu Efect Veblena w ramach stypendium MKiDN.

Równie wielokrotnie Pani mgr Dorota Hadrian brała udział w plenerach rzeźbiarskich czy panelach dyskusyjnych, udzielała wywiadów, a ilość publikacji jest też bardzo znacząca w Jej drodze twórczej. Dorobek artystyczny Pani mgr Doroty Hadrian, poprzedzający ten z obecnego doktoratu, daje mocny wyraz poszukiwaniom w celu ogarnięcia tego Jej całego tygla życiowych zdarzeń oraz pędzącej codzienności. Jest Ona zanurzona w tworzenie komunikatów plastycznych, dotyczących szeroko rozumianego tematu czy nawet mitu – ciała, seksualności kobiety, matki, Matki – Polki. Prace te – poprzedzające właśnie pokaz doktorancki – dużo mówią o Jej aspekcie badawczym. Te prace pt. „Wilczyca” i „Marzanna” dają autorce i widzowi możliwość skonfrontowania się z doświadczeniami wielu kobiet. Występujące tu mity o Remusie i Romulusie oraz Marzannie – władczyni życia i śmierci, i ich plastyczne konotacje, są doskonałym wprowadzeniem autorki do właśnie tego rozwiniętego aspektu – teraz już politycznej „sprawy”. Piszę w cudzysłowie – sprawy, gdyż jest to teraz coś znacznie więcej niż doktorantka mogła się spodziewać pisząc i tworząc potencjał do przewodu. Obecne dynamiczne strajki kobiet niesamowicie dodają rangi tej działalności Pani mgr Doroty Hadrian, a także mocno artykułują Jej poruszone treści oraz plastyczne zapisy w coś niebywale trafnego, aktualnego i potrzebnego – właśnie teraz, w tych czasach upadku tak wielu autorytetów i... mitów.

Ocena pracy doktorskiej

I właśnie wszystkie te powyższe treści, zagadnienia i obszary pracy Pani Dorota Hadrian podejmuje w swojej pracy doktorskiej, równie znamienne zatytułowanej „Słodczy kryształ – Oratorium”. Całe doświadczenie plastyczne oraz analizę badawczą dokonuje Ona szczególnie w obszarze relacji – swojego doświadczenia – do idei w przekazie dotyczącego – najogólniej mówiąc – macierzyństwa. Dotyczy to również oczywiście stanów samotności, zmagania się z egzystencją czy narzucanych przez lata i społeczeństwo roli kobiety wobec mężczyzny, a więc stereotypów, a dalej obowiązku odpowiedzialności, tożsamości, problemu postrzegania i roli artystki – matki, wyobrażeniu, które każdy nosi w sobie, a teraz może przy tym doktoracie dotknąć i poruszyć tą całą „Słodczy kształt”. Czerpiąc ze swoich doświadczeń życiowych, samotnego macierzyństwa a zarazem ambicji, pasji i nieprawdopodobnej chęci tworzenia Pani mgr Doroty Hadrian. A teraz prezentuje Ona rozbudowaną kompozycję – rzeźbę figuratywną, hybrydy postaci kobiecej i królowej termitów. Z tradycyjnej techniki rzeźbiarskiej, z gliny i odlewów z tworzyw oraz z materiałów plastycznych jak flizelina, biały cukier i gips akrylowy, tworzy Ona swoiste teatrum o wymiarach 5 x 2,5 x 1 metr, pt. „Oratorium”. Temat – też dotyczący słodkiego macierzyństwa z użytym wprost symbolicznym cukrem, nosi w sobie bardzo wiele interpretacji. Autorka zmagając się z poczuciem niesprawiedliwości w przypisanych kobiecie i mężczyźnie tradycyjnych rolach społecznych, tworzy swoją wizję – „alegorię” bytu. A ponieważ nieskończenie wiele skojarzeń i treści niesie w sobie ten przekaz dając widzowi bardzo wiele punktów widzenia w sensie dosłownym, ale i przenośni, mamy więc bardzo frapujący i bogaty komunikat społeczno-plastyczny. Składa się na niego przede wszystkim przeżyty przez autorkę bardzo traumatyczny czas, ale i właśnie z niego płynące skrawki ironii, intuicji, cielesności, ale także determinacji, żeby nie powiedzieć – bohaterskiej kobiecości. Pewnego nawet heroizmu w walce o przetrwanie w świecie rozdanych ról. W ironii płynącej z powierzchni słodkich, quasi-stiukowych rzeźb. Z pierwotnego aspektu – życia autorki oraz Jej poczucia absurdu, groteski i paradoksu. Odniesienia rzeźby do matki termitów, do jej – znowu w analogii do kobiety – układu rozrodczego, do analogii z życia odwłoka i dróg rodnych w relacji do skrawków pamięci – cierpienia z Jej drogi

przetrwania. Metafory obrzędu i poczucia własnej siły, do pytań o rolę kobiety. Jakież to jest niesamowicie aktualne – teraz – w dniach burzliwych, autentycznych demonstracji kobiet, sławnych już transparentowych haseł z powodu właśnie poczucia zawłaszczania ich ciał przez wizje polityków, księży i inne instytucje. Wydłużone w kompozycji ramiona, odwłok, zastygły ruch oraz lukrowana powierzchnia doskonale oddają sens „Słodczy kryształ - Oratorium” autorki. To wszystko znakomicie niesie Jej przesłanie oraz nadzieję na pokonanie granic materialnej i mentalnej egzystencji. I tutaj przypomina mi się przypowieść Mistrza pt. „Rewolucja” z książki pt. „Minuta mądrości” Anthony’ego de Mello:

„Wprawdzie w klasztorze obowiązywały reguły, ale Mistrz zawsze przestrzegał przed tyranią prawa. Posłuszeństwo szanuje reguły – zwykł mawiać. Miłość wie jednak, kiedy można je złamać”.

I właśnie jesteśmy teraz wszyscy razem z Panią mgr Dorotą Hadrian i Jej środkami wyrazu plastycznego w służbie jakby kobiecej rewolucji. Tak jak w przypowieści czujemy, że kierując się miłością mamy prawo złamać prawo. I to jest kolejny aspekt doktoratu pełnego społecznych odniesień – mniej czy bardziej aktualnych, bardziej czy mniej dotyczących absurdów dzisiejszej rzeczywistości i pytań dotyczących moralności. Autorka podejmując grę z kulturą, dąży do uznania – szacunku dla biologicznej egzystencji kobiet. Do porzucenia ideologii patriarchalnej, do zapewnienia równego prawa w wycenie tej samej pracy wobec mężczyzn, do pełnego oraz równego traktowania w obowiązkach w ramach codziennego bytu. Utożsamiam się z Dorotą Hadrian w Jej artystycznym, szlachetnym, ale też jakże ważnym głosie o godność, piękno i troskę – o przyszłość. By nie być byle jakim. A więc sztuka Doroty Hadrian jest odwołaniem się także, a może przede wszystkim, do archetypu miejsca. Do sensu tworzenia w ogóle. Odwołania się do głęboko humanistycznego przekazu sztuki, do kontemplacji, a nawet medytacji. Te sprzężenia zwrotne występują tak mocno pomiędzy ciszą myśli a zgiełkiem protestów, że w sposób wartościowy pogłębiają materię plastyczną przekazu doktorantki. Jest on doskonałą, przewrotną ilustracją pragnień kobiet, kolejną artystyczną próbą pytań, czy trudy ale i nadzieje w ich egzystencjalnej drodze życia uniesie miłość.

Konkluzja

Pani mgr Dorota Hadrian prezentuje w doktorskiej pracy artystycznej i teoretycznej bardzo dobre prace. Taka uniwersalność przekazu, ale i rozpoznawalność też zapisu Doroty Hadrian są dla mnie wartościami, które zagęszczają się w mojej – naszej wyobraźni. A dobry warsztat rzeźbiarski oraz kultura plastyczna każdego dzieła autorki tworzą razem – wraz z pracą teoretyczną bardzo spójny przekaz, który daje mi panoramę myślenia i siły wyborów doktorantki,

Dlatego z całym przekonaniem stwierdzam, że Pani mgr Dorota Hadrian zasługuje na przyznanie stopnia doktora.



Z poważaniem

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz